

Sygn. akt III AUa 901/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 czerwca 2018 r.

**Sąd Apelacyjny we Wrocławiu III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych
w składzie:**

Przewodniczący: SSA Grażyna Szyburska-Walczak

Sędziowie: SSA Barbara Ciuraszkiewicz

SSA Ireneusz Lejczak (spr.)

Protokolant: Marcin Guzik

po rozpoznaniu w dniu 19 czerwca 2018 r. we Wrocławiu

na rozprawie

sprawy z odwołania A. T. i D. K.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W.

przy udziale A. M.

o wysokość podstawy wymiaru składek

na skutek apelacji D. K.

od wyroku Sądu Okręgowego w Legnicy Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 8 lutego 2017 r. sygn. akt V U 686/16

oddala apelację.

UZASADNIENIE

A. T. odwołała się od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z 4 września 2015r. w której tenże organ stwierdził, że podstawa wymiaru i składka na ubezpieczenie zdrowotne A. M. (poprzednio: D.) z tytułu wykonywania przez nią umowy zlecenia u płatnika (...) A. T. w okresie od czerwca do grudnia 2014 r. wynosi: 0,00 zł.

D. K. odwołał od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. z 24 listopada 2015 r., w których tenże organ stwierdził, że podstawy wymiaru składek podane w decyzjach na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne pracownika A. M. (poprzednio: D.), wykonującej w okresie od czerwca do grudnia 2014 r. równocześnie pracę na podstawie umowy zlecenia na rzecz płatnika składek (...) D. K..

Wyrokiem z 8 lutego 2017 r. Sąd Okręgowy w Legnicy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił te odwołania i zasądził od A. T. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział we W. kwotę 180 zł, a od D. K. kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrok ten oparł Sąd Okręgowy o następująco dokonane ustalenia faktyczne.

D. K. prowadzi działalność gospodarczą pod firmą (...). Siedzibą firmy jest U., (...). W ramach prowadzonej działalności zajmuje się sprzedażą i dekoracją wnętrz tapetami, okładzinami ściennymi i sztukaterią w pięciu salonach południowo – zachodniej Polski.

W dniu 25 marca 2014 r. D. K. i A. D. (obecnie: M.) zawarli umowę o pracę, początkowo na okres próbny, a od dnia 26 czerwca 2014 r. – na czas określony do dnia 25 czerwca 2019 r. W ramach tej umowy ww. ubezpieczona miała wykonywać pracę na stanowisku sprzedawcy, w pełnym wymiarze czasu pracy, za wynagrodzeniem zasadniczym w wys. 1.680 zł brutto miesięcznie w salonach pracodawcy przy ul. (...) i przy ul. (...) w O.. Aneksam do umowy o pracę z dnia 24 lipca 2014 r. strony zmieniły stanowisko pracy ubezpieczonej na: kierownika salonów – oddział w O.. Od dnia 1 stycznia 2015 r. wynagrodzenie ubezpieczonej wzrosło do kwoty 1.750 zł brutto miesięcznie.

Przy zawieraniu umowy o pracę z A. M. obecny był jej pracodawca D. K. oraz dodatkowo A. T.. Strony uzgodniły, że oprócz wynagrodzenia zasadniczego ubezpieczonej przysługiwać będzie premia, która miała być uzależniona od wysokości utargów w sklepach i miała być płacona raz w miesiącu. Warunkiem otrzymania premii za dany miesiąc było każdorazowo podpisanie umowy zlecenia z A. T. oraz przedstawionego przez nią rachunku. Takie same zasady w zakresie premii od sprzedaży obowiązywały innych zatrudnionych pracowników w salonach D. K. w O..

Do obowiązków A. M. w ramach pracowniczego stosunku zatrudnienia - zgodnie z pisemnym zakresem obowiązków - należało:

- prowadzenie sprzedaży detalicznej w oparciu o rzetelnie sporządzanie zamówienia,
- dbanie o prawidłową ilość i jakość produktów wprowadzanych do sprzedaży,
- przestrzeganie zasad obsługi klienta obowiązujących w firmie,
- rzetelne wystawianie dokumentów sprzedaży,
- racjonalne gospodarowanie zakupionymi materiałami i powierzonym sprzętem,
- zabezpieczanie mienia i dokumentacji przedsiębiorstwa przed zniszczeniem i kradzieżą,
- ścisła współpraca w ramach swoich obowiązków z pozostałymi działami przedsiębiorstwa oraz innymi osobami (firmami) działającymi w imieniu i na rzecz przedsiębiorstwa w oparciu o podpisane w tym zakresie umowy,
- przestrzeganie obowiązujących zagadnień i instrukcji w zakresie gospodarki materiałowej i finansowej,
- przestrzeganie przepisów BHP, PPOŻ, Kodeksu Pracy i związanych z obsługą kasy fiskalnej oraz egzekwowanie ich przestrzegania,
- wykonywanie innych poleceń położonych.

Po zmianie stanowiska, do obowiązków ubezpieczonej na stanowisku kierownika salonu należało:

- prowadzenie sprzedaży detalicznej w oparciu o rzetelnie sporządzane zamówienia,
- dbanie o prawidłową ilość i jakość produktów wprowadzanych do sprzedaży,
- organizowanie pracy podległych pracowników, wyznaczanie zastępstw i nadgodzin,
- ocena i weryfikacja pracy podległych pracowników,
- przestrzeganie zasad obsługi klienta obowiązujących w firmie,

- szczegółowa znajomość i rzetelne przestrzeganie Standardów Firmy,
- ewidencja i weryfikacja nadgodzin pracowników, w tym pracowników z innych sklepów / działów przebywających na terenie sklepu,
- sporządzanie, weryfikacja i kontrola merytoryczna dokumentów sporządzanych i przekazywanych dla Działu Księgowości,
- racjonalne gospodarowanie zakupionymi materiałami i powierzonym sprzętem,
- zabezpieczanie mienia i dokumentacji przedsiębiorstwa przed zniszczeniem i kradzieżą,
- całkowita, stuprocentowa odpowiedzialność za ewentualne niedobory gotówkowe w kasie sklepu,
- ścisła współpraca w ramach swoich obowiązków z pozostałymi działami przedsiębiorstwa oraz innymi osobami (firmami) działającymi w imieniu i na rzecz przedsiębiorstwa w oparciu o podpisane w tym zakresie umowy,
- przestrzeganie obowiązujących zagadnień i instrukcji w zakresie gospodarki materiałowej i finansowej,
- przestrzeganie przepisów BHP, PPOŻ, Kodeksu Pracy i związanych z obsługą kasy fiskalnej oraz egzekwowanie ich przestrzegania, oraz
- wykonywanie innych poleceń przełożonych.

Ubezpieczona nadto w ramach obowiązków pracowniczych zajmowała się także aranżowaniem ekspozycji sklepowych. Polegało to na wyklejaniu ekspozytorów (ścianek ekspozycyjnych), gdy przychodziły nowe wzory tapet. Takich stojaków ekspozycyjnych było w sklepie kilkanaście. Ponadto, polecenia w zakresie pracy w sklepach D. K. wydawała ubezpieczonej A. T.. Polecenia te dotyczyły m.in. zmiany ekspozycji, posprzątania sklepu, umycia ekspozytorów, odkurzenia czy umycia podłogi.

W dniu 5 marca 2013 r. A. T. rozpoczęła prowadzenie własnej działalności gospodarczej pod firmą (...) z siedzibą w tym samym miejscu, w którym działalność prowadzi D. K., tj. U., (...).

W okresie objętym zaskarżonymi decyzjami A. T. zawarła z ubezpieczoną A. M. cztery umowy zlecenia obejmujące łącznie okres od 10 czerwca 2014 r. do 31 grudnia 2014 r. Na podstawie tych umów ubezpieczona zobowiązała się do wykonania na rzecz A. T. pracy polegającej na aranżacji ekspozycji, roznoszeniu ulotek i przygotowaniu zestawień na temat lokalnej konkurencji. W umowach tych nie określono wprost, o jaką ekspozycję chodzi, jak często miałyby być ona zmieniana, w którym sklepie, nie wskazano, jakie ulotki (czego dotyczące) ubezpieczona miała roznosić, w jakiej ilości, gdzie i jak się z tego rozliczać, a także jakie zestawienia sporządzać (jakiego przedmiotu dotyczące, tj. czy samego istnienia innych konkurencyjnych podmiotów, czy przedmiotu ich działalności, rodzaju klienteli, wartości sprzedaży itp.) oraz jak często. W ww. umowach zlecenia nie wskazano także wysokości wynagrodzenia zleceniobiorcy, ani sposobu jego naliczania. Każda umowa zlecenia zawierała natomiast informację o tym, że ubezpieczona jest zatrudniona u innego pracodawcy i osiąga u niego wynagrodzenie w wysokości najniższego wynagrodzenia. Płatność wynagrodzenia z ww. umów zlecenia miała następować według rachunków.

Na podstawie rachunku z dnia 27 lipca 2014 r. A. M. otrzymała za wykonanie zlecenia kwotę 118,68 zł brutto, na podstawie rachunku z dnia 30 sierpnia 2014 r. – kwotę 356,04 zł brutto, na podstawie rachunku z dnia 28 września 2014 r. – kwotę 178,02 zł brutto, na podstawie rachunku z dnia 30 października 2014 r. – kwotę 225,28 zł brutto, na podstawie rachunku z dnia 28 listopada 2014 r. – kwotę 153,85 zł brutto i na podstawie rachunku z dnia 30 grudnia 2014 r. – kwotę 213,19 zł brutto. Płatność ww. kwot każdorazowo następowała z rachunku A. T..

Faktycznie aranżacją ekspozycji sklepowych ubezpieczona zajmowała się w ramach pracowniczego stosunku pracy. Żadnych ulotek dotyczących firmy A. T. nigdy nie roznosiła. W sklepach wnioskodawcy w O., w których pracowała,

nie było żadnych ulotek dotyczących czy to firmy D. K., czy to firmy A. T.. A. M. nigdy też nie wykonała na rzecz A. T. żadnych zestawień na temat lokalnej konkurencji.

Kwoty wynagrodzeń wypłacone ubezpieczonej przez A. T. nie podlegały negocjacjom. Wypłacane były zawsze po podpisaniu przez pracownika umowy zlecenia i rachunku. Wysokością odpowiadały premii za utarg w sklepie D. K..

A. T. i D. K. pozostają w związku partnerskim, mieszkają razem. Od marca 2013 r., tj. od kiedy A. T. założyła własną działalność gospodarczą, podjęli współpracę na gruncie zawodowym. Współpraca dotyczy tzw. „usług marketingowych”. Wymienieni nie zawarli umowy na piśmie. W ramach tej współpracy A. T. zajmuje się przede wszystkim rekrutacją pracowników do pracy w sklepach D. K. i ich szkoleniem. W ramach swojej działalności A. T. od marca 2013 r. współpracowała jedynie z D. K.. Odbiorcą 100% faktur sprzedażowych wystawionych przez firmę wymienioną (...) z siedzibą w U., (...), był D. K. prowadzący działalność gospodarczą pod firmą (...) D. K. z siedzibą również w U., (...).

W oparciu o takie ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy powołując art. 4 pkt 2 lit. a, art. 8 ust. 1 i 2a, art. 41, art. 46 oraz art. 47 ustawy z 13 października 1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych stwierdził, że nie miał wątpliwości, że prace, jakie wykonywała ubezpieczona w ramach umowy zlecenia zawartej z A. T. nie różniły się od prac wykonywanych na rzecz pracodawcy D. K. oraz że prace te miały przyczynić się do wyeksponowania towarów w sklepie D. K., zainteresowaniu nowym towarem klientów, co w ostatecznym efekcie miało służyć zwiększeniu dochodów D. K.. Były więc wykonywane przez ubezpieczoną-pracownika D. K. na jego rzecz. W świetle zaś wzajemnych relacji (zawodowych i osobistych) łączących D. K. i A. T. za całkowicie niewiarygodne uznał tenże Sąd twierdzenia D. K., że nie wiedział o tym, iż jego pracownicy wykonują zlecenia dla A. T. i to w jego salonach. Zdaniem Sądu Okręgowego, aktualne powoływanie się tego odwołującego się na niewiedzę czy niepamięć, stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony w niniejszym procesie, w szczególności w sytuacji, gdy przed tym samym Sądem Okręgowym zapadło kilka niekorzystnych dla niego nieprawomocnych orzeczeń. Biorąc pod uwagę różnicowane wysokości wypłaconych ubezpieczonym świadczeń „z tytułu wykonania umowy zlecenia”, nie sposób nie odnieść wrażenia, że odnoszą się one do jakiegoś kryterium oceny, a wyjaśnienia A. T., że nie pamięta jak wyliczała wynagrodzenia zleceniobiorców, potwierdzają tylko, że zawarte umowy zlecenia miały zastąpić dotychczas wypłacaną w salonach D. K. premię i tym samym odciążyć go od obowiązku odprowadzania składek na ubezpieczenia społeczne od kwot tych premii. Odbiorcą 100% faktur sprzedażowych wystawionych przez A. T. w spornych okresach był (...) D. K., a zatem to ten pracodawca w całości uzyskał korzyść z pracy swoich pracowników, w tym ubezpieczonej (choć formalnie w spornym okresie była ona związana umowami zlecenia z A. T.). On więc był odbiorcą finalnego efektu ich pracy. Na podstawie zatem przepisu szczególnego, z mocy ustawy, A. M. objęta była statusem pracowniczym nie tylko ze względu na prace jakie wykonywała na podstawie umowy o pracę zawartej z D. K., ale także z uwagi na prace, jakie wykonywała na podstawie zawartych z A. T. umów zlecenia, właśnie ze względu na to, że te ostatnie prace wykonywała na rzecz pracodawcy, z którym pozostawała w stosunku pracy. Ze wskazanych wyżej przyczyn, w tym zakresie wola stron zawierających umowy zlecenia nie jest okolicznością mogącą mieć jakikolwiek wpływ na treść rozstrzygnięcia. Równie obojętny jest dla rozstrzygnięcia fakt, że D. K. nie zawierał z ubezpieczoną umów zlecenia. O pracowniczym statusie A. M., także z tytułu umów zlecenia, przesądza wyrażona w art. 8 ust. 2a ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, wola ustawodawcy. Sąd Okręgowy powołał się na uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 2.09.2009r. Przenosząc jej rozważania do rozpoznawanej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że nie miał wątpliwości, że A. M. - mimo formalnego zawarcia umów zlecenia z płatnikiem (...) A. T. - faktycznie przez cały okres sporny pracę świadczyła na rzecz swojego dotychczasowego pracodawcy (...) D. K., a zatem - w myśl art. 8 ust. 2a ustawy systemowej - na gruncie ubezpieczeń społecznych uznać ją należało za pracownika tegoż pracodawcy, co skutkuje obowiązkiem naliczenia i zapłaty składek przez (...) D. K. od uzyskanych przez nią przychodów z tytułu umowy zlecenia.

Z wyrokiem tym nie zgodzili się zarówno D. K. jak i A. T. i wywiedli swoje osobne apelacje.

Postanowieniem z 19 kwietnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Legnicy odrzucił apelację A. T. z uwagi na brak wniesienia opłaty od apelacji w kwocie 30 zł w określonym przez ten Sąd terminie 7 dni.

D. K. w swojej apelacji zarzucił naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa procesowego, w tym:

- art. 230 k.p.c. przez niezastosowanie przez Sąd tego przepisu, nieuwzględnienie przez Sąd faktu, że strona przeciwna nie zaprzeczyła w toku procesu żadnym twierdzeniom D. K. i nie uczestniczyła w procesie,
- art. 235 k.p.c., przez oparcie wyroku przez Sąd orzekający w tej sprawie na aktach innych spraw organu rentowego oraz sądowych, które nie stanowią materiału dowodowego w tej konkretnej sprawie,
- art. 236 k.p.c., przez przyjęcie przez Sąd za podstawę wyroku w tej sprawie: „akt ubezpieczeniowych wraz z aktami kontroli” płatników składek ubezpieczeniowych oraz wydanych kilku wyroków w innych sprawach w tym sądzie, bez wskazania przez Sąd jakie konkretnie dokumenty i na jaką okoliczność zostały dopuszczone za dowód w tej sprawie,
- art. 233 § 1 k.p.c., przez brak wszechstronnego rozważenia przez Sąd zebranego materiału dowodowego m. in. przez błędną ocenę zgromadzonych dowodów z dokumentów, w postaci umów zleceń, dowodów wypłaty wynagrodzeń na podstawie tych umów oraz zeznań zleceniobiorczynie A. M.,
- przez zastosowanie przez Sąd I instancji przepisu art. 98 k.p.c. i nie zastosowanie art. 102 k.p.c. bez uwzględnienia okoliczności występujących w tej sprawie.

Uchybienie te dotyczą kwestii istotnych dla wyniku postępowania w tej sprawie, wpłynęły więc negatywnie na wydany wyrok.

Skarżący zarzucił także naruszenie przez Sąd I instancji przepisów prawa materialnego w tym:

- art. 8 ust. 2a ustawy z 13.10.1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, gdyż w tej sprawie nie zachodzą przesłanki faktyczne zastosowania tego przepisu,
- art. 65 k.c., przez całkowite pominięcie przez Sąd oświadczeń woli stron postępowania w tej konkretnej sprawie, które zawarły umowy zlecenia'. A. T. oraz A. M..

W oparciu o te zarzuty wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie, że nie ciąży na nim obowiązek zapłaty spornych składek od ubezpieczonej i zasądzenie od ZUS na jego rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym jego zastępstwa prawnego za obie instancje.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie podnieść należało, że w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych - w szczególności w decyzjach wydanych z urzędu - przedmiot rozpoznania sprawy sądowej wyznacza decyzja organu rentowego i zakres odwołania od tej decyzji. Zaskarżona w całości w niniejszym postępowaniu decyzja określała podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne i ubezpieczenie zdrowotne A. M. u apelującego płatnika składek, powiększając te podstawy o kwoty wypłacone A. M. z tytułu umów zlecenia zawartych z A. T.. W ocenie Sądu Apelacyjnego prawidłowo ustalony przez sąd I instancji stan faktyczny dawał podstawy do uznania, że zaskarżona decyzja jest prawidłowa, choć ustalenia te nie uzasadniały zastosowania w sprawie przepisu art. 8 ust. 2 a ustawy z 13.10.1998r. o systemie ubezpieczeń społecznych (tj. Dz.U. z 2017r., poz. 1778 dalej jako ustawa systemowa), na którym to przepisie oparta została zaskarżona decyzja i rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego. Przepis ten, przewidujący rozszerzenie pojęcia pracownika na osobę zatrudnioną w ramach umowy cywilnoprawnej (zawartej z pracodawcą lub wykonywanej na rzecz pracodawcy), może mieć zastosowanie tylko, gdy umowa cywilnoprawna została skutecznie zawarta. Innymi słowy rzecz ujmując brak umowy cywilnoprawnej (lub nieskuteczne jej zawarcie) czyni zbędnym stosowanie przepisu art. 8 ust. 2a ustawy systemowej ponieważ wykonywana na rzecz pracodawcy praca i otrzymywane za nią wynagrodzenie muszą zostać bezpośrednio powiązane z łączącym pracownika i pracodawcę stosunkiem pracy. Jak wyżej wskazano Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. W szczególności - w oparciu o zeznania A. M. i bezsporne okoliczności dotyczące prowadzenia działalności gospodarczej przez A. T. - ustalił fakty związane z zawarciem przez A. M. i A.

T. umów zlecenia, w tym, iż umowy te nie były wykonywane. Kluczową okolicznością był rzeczywisty cel podpisania przez A. M. i A. T. umów zlecenia z dat: 10.06.2014r., 1.08.2014r., i 1.11.2014r., jakim był zamiar wypłacania A. M. premii z tytułu stosunku pracy pod pozorem prawa do wynagrodzenia określonego w tych umowach zlecenia. Jak wynikało z jednoznacznych zeznań A. M. podpisanie przez nią wymienionych umów zlecenia było warunkiem wypłacenia jej uzgodnionej wcześniej z pracodawcą premii od obrotu sklepu. Również zeznania te pozwalały na ustalenia, że umowy zlecenia nie były w żadnym stopniu wykonywane. A. M. zaprzeczyła bowiem aby na zlecenie A. T. kiedykolwiek roznosiła ulotki i przygotowywała zestawienia na temat lokalnej konkurencji, a opisaną w jednej z umów zlecenia aranżację ekspozycji wykonywała w miejscu i w czasie pracy - na rzecz pracodawcy. Zeznania te słusznie uznał sąd I instancji za wiarygodne skoro uczestnicząca w postępowaniu A. T. nie przedstawiła dowodów na okoliczność wykazującą świadczenie usług opisanych w spornych umowach. Dodatkowo trafnie przywołał Sąd Okręgowy okoliczności uwiarygodniające zeznania A. M., a to wykonywanie w spornym okresie przez przedsiębiorstwo A. T. wyłącznie usług na rzecz apelującego i bliskie stosunki osobiste A. T. z apelującym. Okoliczności te wyjaśniały przyczyny sporządzenia fikcyjnych umów zlecenia, które miały ułatwić parterowi biznesowemu i życiowemu A. T. - D. K. obniżenie kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa poprzez pomniejszenia podstaw wymiaru składek zatrudnianych pracowników, w tym A. M..

W myśl art. 83 § 1 kc nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozoru. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. W sytuacji, gdy oceniane umowy zlecenia zostały zawarte nie w celu ich wykonywania lecz dla ukrycia czynności prawnej polegającej na wypłaceniu pracownikowi premii ze stosunku pracy, to umowy zlecenia należało uznać za nieważne, a za skutecznie dokonaną czynności prawną - czynności polegającą na wypłacie wynagrodzenia ze stosunku pracy w kwotach odpowiadających wynagrodzeniu wymienionemu w tych umowach zlecenia. Skutkowało to zwiększeniem podstawy wymiaru składek należnych od apelującego płatnika o kwoty wskazane w zaskarżonej decyzji (art. 18 ust. 1 ustawy systemowej), co oznaczało prawidłowość tej decyzji oraz trafność zaskarżonego wyroku, pomimo błędnej podstawy prawnej przytoczonej w uzasadnieniu tego wyroku.

Mając powyższe na względzie apelację, jako bezzasadną, należało oddalić (art. 385 kpc).

SSA Barbara Ciuraszkiewicz SSA Grażyna Szyburska-Walczak SSA Ireneusz Lejczak

AdSz